

10 gr.



10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 22

Warszawa, środa 20 stycznia 1937 r.

Rok XII

Co się dzieje w pow. Wysoko-Mazowieckim? Do Czytelników ABC

Wzburzenie wśród ludności polskiej Przerażenie wśród żydów

Z powiatu wysoko-mazowieckiego nadchodzą wiadomości coraz gorsze. Sytuacja staje się coraz bardziej napięta wskutek złej polityki władz administracyjnych i postępowania policji, które spotkać się musi z najostrejszym potępieniem każdego, kto nie jest zwolennikiem metod płk. Kostka-Biernackiego. Ostatnie wiadomości o tajemniczym zagnięciu nadzwyczaj popularnego wśród ludności działacza p. Skrzewskiego, wywołanego zapewnienia do obozu izolacyjnego w Benie do obozu izolacyjnego w Benie Kartuskiej nie przyczyniły się bynajmniej do uspokojenia us

mysłów. Krąży na ten temat najrozmaitsze pogłoski. Wzburzenie ludności znajduje ujście w bardzo daleko posuniętej i systematycznie przeprowadzanej akcji bojkowej. Ostatnie represje przeprowadzone z całą bezwzględnością przeciwko narodowcom przyczyniły się do wzmożenia nastrojów antyżydowskich. Żydzi czując wzrastającą wrogość ludności, wpadli w panikę i w szeregu miejscowości przygotowują się do emigracji. W ten sposób środki przedsięwzięte w ich obronie przynoszą

skutki odwrotne w stosunku do zamierzonych. Wśród żydów mówi się nawet po cichu, że należałoby wysłać delegację do władz centralnych z prośbą o zmianę dotychczasowego kursu wobec ludności polskiej w powiecie wysoko-mazowieckim, gdyż obecny stan rzeczy grozi uniemożliwieniem raz na zawsze egzystencji elementowi żydowskiemu. Ludność uczy się zdobywać całkowitą niezależność od żydów w dziedzinie gospodarczej, co gdyby się powiodło, utrwaliłoby się zapewne nie tylko na terenie

jednego powiatu, ale stanowiłoby wzór do naśladowania dla sąsiednich powiatów i dla całej Polski. Tego obawiają się żydzi i to jest jedyną dodatnią stroną ostatnich wypadków w pow. Wysoko-Mazowieckim.

1) „ABC” jest niezależnym piśmie narodowym.
2) „ABC” walczy z żydami, komuną, sanacją i masonerią.
3) „ABC” liczy w swoim zespole redakcyjnym pięciu b. więźniów Berezy.
4) „ABC” będąc organem ruchu narodowo radykalnego, walczy o nowy ład w Polsce, oparty na zasadach sprawiedliwości społecznej.

5) „ABC” jest pierwszym piśmie w Polsce, które wypowiedziało bezwzględna walkę dyktaturze żydowskiej w dziedzinie reklamy prasowej, zrywając wszelki kontakt z żydowskimi biurami ogłoszeń.
6) Program „ABC” w sprawie żydowskiej polega na oddzieleniu elementu polskiego od żydowskiego we wszystkich dziedzinach i wysiedleniu żydów z Polski.

Jak zwiększyć środki przeznaczone na obronę? Wspólny wysiłek naszych Czytelników zdecyduje o rezultatach ankiety wojennej „ABC”

Mimo całego szeregu różnic w poglądach jaki czynnik z dziedziny ściśle militarnej zdecydowanie o wyniku przyszłej wojny, można stwierdzić, że dziś okiem w głośnie sztabów generalnych stały się: motor, pancerz i stal. Po ataku lotniczym ruszą na granice wroga zmotoryzowane dywizje, zakute całe w nowoczesne pancerze czołgów i samochodów pancernych, wyrzucających z dział i karabinów maszyno-

wych tysiące kilogramów śmiertelności ołowiu. I tutaj o powodzeniu operacji o skuteczności obrony napadniętego zdecydować nowoczesność wyposażenia armii. W Niemczech cały naród składa ofiary, rezygnując z masła, aby mieć armaty. We Włoszech, w czasie kampanii wschodnio-afrykańskiej społeczeństwo odmówiło sobie szeregu rzeczy, aby

włoskie samochody i samoloty mogły mieć benzynę. Zaopatrzenie armii, przygotowanie zapasu sprzętu, silników, materiałów pędnych — wymaga ogromnych sum pieniężnych. Jak zwiększyć środki przeznaczone na obronę? Takie pytanie stawiamy naszym czytelnikom w ankiecie wojennej „ABC”. Zagadnienie środków materialnych na zorganizowanie pogotowia obronnego państwa, winno stanowić najważniejszą troskę ludzi, którzy kierują organizacją sił zbrojnych. To pytanie jednak w dzisiejszych czasach mus sobie postawić każdy Polak, rozumiejąc, że wszelkie ofiary w imię zwiększenia zdolności bojowej naszej armii, są ofiarami dla Polski. W ankiecie naszej postawiliśmy naszym Czytelnikom następujące pytania:

Grupa 100 żydów napadła na pociąg kolejki Wawerskiej aby pobić uczniów-Polaków

W marcu ub. roku na stacji kolejowej w Falenicach tłum wyrostków żydowskich liczący około 100 osób dopuścił się bezczelnej napadł na powracającą spokojnie pociągiem młodzież szkolną. W przeddzień zajęć Falenicę obiegła pogłoska, że grupa uczniów-Polaków napastować miała jakiegoś żyda. Nazajutrz w godzinach popołudniowych, gdy do Falenic przyjechał z Warszawy pociąg, w którym znajdowała się młodzież, na stacji momentalnie zgromadził się tłum żydów, którzy chcieli wtargnąć do środka i pobić jadących. Uczniowie zamknęli się w przedziałach, a wówczas z tłumu posypały się na pociąg kamienie. Wybito wszystkie szyby i dopiero okazało się policji i straży kolejowej

rozproszyło napastników. Na miejscu schwytano tylko jednego. Był to 19-letni Motel Planter jak się następnie okazało, młodzieniec o nieciekawej przeszłości i znany policji nie tylko polskiej lecz nawet rumuńskiej. Planter karany był już sądownie z zawieszeniem, za udział w bójkach i zadanie ciężkich uszkodzeń ciała. Z policją zaś rumuńską zetknął się w tym okresie, gdy nielegalnie przekroczył granicę i waleś się w rumuńskim paśmie nadgranicznym. Odstawiono go wówczas do Polski. Żydowski opryszek stanął wczoraj przed Sądem Okręgowym. Do winy nie przyznał się, aczkolwiek oświadczył, że rzucił kamieniem w stronę pociągu. Skazano

go na umieszczenie w domu poprawczym do czasu pełnoletności. PIM donosi: W większej części Polski trwała wczoraj pogoda nie mała bezchmurna, drobny śnieg natomiast przesyłał gdzieś gdzie na wschodzie i południu kraju. Temperatura o godz. 7 wynosiła: od minus 10 do minus 16 stopni na niżu i od minus 12 w Beskidzie Śląskim do minus 31 na Czernohorze (Worochta). Nikłe opady zanotowano w ciągu doby ubiegłej miejscami na Podlasiu, Polesiu, Wołyniu i w Małopolsce. Grubość pokrywy śnieżnej w górach wynosi: 15 cm. w Wiśle, 44 cm. w Zwardoniu, 124 cm. na Babiej Górze, 18 cm. w Rabce, 43 cm. w Zakopanem, 78 cm. na Hali Chochołowskiej, 101 cm. na Hali Gasienicowej, 128 cm. przy Moraskim Oku, 240 cm. w Kasprowym Wierchu, 45 cm. w Szczawnicy, 34 cm. w Krynicy, 67 cm. w Jaworzynie, 60 cm. w Siankach, 85 cm. w Worochcie i 160 cm. na

Mróz do 31° w górach Przewidywane lekkie ocieplenie

Zaroślaku pod Howerlą. Przewidywany przebieg pogody do południa dnia jutrzejszego: W dzielnicach zachodnich na ogół chmurno z niewielkimi opadami śnieżnymi. Mróz (na ogół lekki wzrost temperatury). Umiarkowane i porywiste wiatry południowo-wschodnie i południowe. Pozostałe dzielnice: w naszym ciągu mroźno, przy umiarkowanym zachmurzeniu, na wschodzie i południowym wschodzie miejscami drobny śnieg. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry południowo-wschodnie.

Królowa Wilhelmina codem uniknęła śmierci

WIEN, 19. 1. Donoszą z Innsbruka: Samochód królowej WILHELMINY uległ dziś katastrofie, która na szczęście nie zakończyła się tragicznie. Auto, którym królowa jechała w towarzystwie 3-ech osób na wybieżkę ześlizgnęła się z szosy na brzeg przepaści, nad którą zawisła już jedno z kół wozu. Motocyklista policjant, który towarzyszył królowej zdołał cofnąć samochód na równą drogę.

Król szwedzki pradziadkiem

SZTOKHOLM, 19. 1. — Książka Sybilla, małżonka księcia Gustawa Adolfa, wnuka króla Gustawa, powiła dziś córkę.

Skąd się biorą katastrofy? Niebywałe praktyki na kolejach

Organizacje pracowników kolejowych interweniowały w ministerstwie komunikacji w sprawie niebywałych praktyk, stosowanych na terenie niektórych dystryktów kolejowych. W wileńskiej dyrekcji kolejowej zwolniono z pracy pewną ilość długoletnich drogowych pracowników czasowych, a na ich miejsce przyjęto bezrobotnych o trzymających wsparcia z komitetu pomocy zimowej. Bezrobotni ci pracowali mieli na kolei bezpłatnie w zamian tylko za zasiłki otrzymywane z tytułu pomocy zimowej. Zarządzenie to wywołało zrozumiałe wzburzenie wśród pracowników kolejowych.

cowników kolejowych, spośród których zwalniali się najbiedniejszych, aby za wsparcia, na które składają się także kolejarze, zatrudniać na kolejach bezrobotnych za darmo. Ministerstwo komunikacji poleciło dyrekcjom kolejowym zaniechać natychmiast tych niebywałych praktyk.

Dziesiąty numer „ABC”

Dział „Tydzień Kobiety”, który dotychczas ukazywał się na łamach „ABC” co środę, zmuszeni jesteśmy ze względów technicznych - redakcyjnych przenieść na niedzielę. Zamieścimy go już w najbliższym numerze niedzielnym. Dziś na str. 4 Czytelnicy znajdą następny z kolei sensacyjny reportaż z Ameryki p. t. „Ameryka śmieje się i płacze”. Pełna tabela loterii na str. 2-ej.

Demonstracje studentów w Wiedniu

Na ul. Mickiewicza demonstrowały grupy studentów za otwarciem Uniwersytetu. Do poważniejszych zajęć nie doszło.

Radykalizm narodowy

Niedzielny Kongres Stronnictwa Ludowego wykazuje większą ludolitość tego stronnictwa, niżby to wynikało z plotek, jakie w sferach politycznych krążyły i krążyły. A jednocześnie Kongres ten wykazał, że nastroje panujące w masach Stronnictwa Ludowego są nastrojami narodowymi, może w szeregu zagadnień tylko nastrojami, ale bądź co bądź Stronnictwo odrzuca zupełnie wyraźnie podszepty, płynące ze Wschodu. Jeśli chodzi o same uchwały, to z tego punktu widzenia specjalnie charakterystyczna jest uchwała, dotycząca przygotowywania moralnych i materialnych środków obrony, która wykazuje wyraźnie, że Stronnictwo Ludowe posiada zrozumienie dla konieczności ogólnie - narodowych. Jeszcze wyraźniej przejawia się nastroj, panujący w tym środowisku nie w samych uchwa-

łach, ale w okrzykach wznoszonych podczas obrad i w rozmowach prowadzonych w kółkach. Tam panował wyraźnie nastroj antysemitki. Były oczywiście przyczyny, które nie dopuściły do tego, że nastroj antysemitki nie zdołał się skryształizować w odpowiednich uchwałach. Ale trzeba mieć nadzieję, że ewolucja doprowadzi i do tego, że nieskrystalizowane uczucia znajdą również swój wyraz w jasnych myślach i zdecydowanych uchwałach. Na Kongresie przebiegał wyraźnie radykalizm społeczny. Ale radykalizm ten nie ograniczał się wyłącznie do sprawy rolnej, ale wysuwał również postulaty w dziedzinie uprzemysłowienia Polski i wykonania wielkich robót publicznych. Zresztą radykalizm społeczny, o ile stoi na grun-

cie narodowym i nie przeciwstawia poszczególnych klas ludowych, zależy od tego, czy Obóz Narodowy potrafi stworzyć jasną wizję przyszłej Polski, do której droga prowadzi przez głębokie reformy społeczne. Stronnictwo Ludowe, reprezentujące masy chłopskie, ale nie reprezentujące oddzielnej ideologii — samo takiej wizji nie stworzy. I dlatego może przyjąć bądź wizję opartą na zasadach narodowych, bądź też wizję, wynikającą z zasad komunistycznych. I dlatego ze strony agentów „folksfrontu” czynione są takie starania, aby czynniki narodowe, nawet te odłamki, któ-

re żądają głębokich reform społecznych, przedstawiciele jako najczarniejszą reakcję społeczną. Jeśli by bowiem czynniki narodowe w Polsce nie rozumiały konieczności gruntownych reform społecznych, jeśli by nie potrafiły stworzyć jasnego programu tych reform, jeśli by wreszcie agentom „folksfrontu” udało się przedstawić czynniki narodowe jako reakcję społeczną, droga dla agentów „folksfrontu” stanęłaby otworem w ich pracach nad opanowaniem polskich warstw ludowych. Tylko stojąc na stanowisku narodowym może Stronnictwo Ludowe zachować swój charakter i spełnić pożyteczną dla Polski rolę unarodowienia mas ludowych. Ostatni Kongres wskazuje na to, że Stronnictwo po tej drodze pójść może.

40-godzinny tydzień pracy we Włoszech

Rada ministrów zatwierdziła 40-godzinny dzień pracy. Postanowienie to jest właściwie tylko usankcjonowaniem formalnym istniejącego od kilku lat stanu rzeczy i wprowadzonego w życie na skutek umów zbiorowych. Nowa ustawa przewiduje jedynie wyjątkowo dłuższy czas pracy dla pewnych kategorii pracowników, jak: służba domowa, personel okrętowy i t. d.

Min. Beck wyjechał do Genewy

Minister spraw zagranicznych, p. Beck wyjechał dnia 19 b. m. do Genewy celem wzięcia udziału w sesji rady Ligi Narodów. P. ministrowi towarzyszą: dyrektor gabinetu ministra p. Michał Łubieński i sekretarz osobisty, p. Stanisław Siedlecki.